

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Stycznia. — Rok 1843.  
Piątek.

№ 12.

Jutro, Ś. Hilary.  
Wschód słoń: g. 7 m. 57; Zach g. 4, m. 3

W następującą Niedzielę (poitrze) w Kościele Szpitala Dzieciątka JEZUS, jako w doroczną uroczystość IMIENIA JEZUS, odbędzie się solenne Nabożeństwo z Odpustem, Kazaniem i Procesją. — D. 30go z. m. mianowani przez Radę Administr. w nowo-ustanowionym Wydziale Górniczym przy Komisji Rz. Przych. i Skarbu, dotychczasowi Urzędnicy Oddziału Górnictwa przy Banku Polskim: Józef *Olszewski*, pełniącym obowiązki Naczelnika Sekcji admoistrac.; Jan *Gliniński*, p. o. Naczelnika Sekcji rachunk.; Jac: *Lipski*, p. o. Naczelnika Sekcji budowni.; Ant: *Ankiewicz*, Referent w Biurze Komisji Rz. Przych. i Skr., pełniącym obowiązki Naczelnika Kancelarii. 22go z. m. mianowani: Jan *Hebda* Sędzia Tr: C. G. Lubel., pełniącym obow: Prokuratora przy tymże Tryb.; Wal: *Jordan-Skomorowski*, Pisarz tegoż Tryb.; Zastępca Sędziego tamże; Leon *Ciswicki*, Podpisarz tegoż Tryb.; Zastępca Pisarza tamże; Bartł: *Szkowski*, Asesor Sądu Poli; Popr: Wydz: Sandoz, Zastępca Asesora Sądu Krymi; G. Kielec; i Sandoz; Igo: *Kuszel*, Dzieńd:ic dóbr Nowej-Wsi, i Alex: *Toczyński*, Dzieńd:ic dóbr Rogowa, Sąd:iami Pok: Okr: Węgrow.; Mac: *Gąsowski*, Dz: dóbr Karolina, i Bened: *Narbutt*, syn Właściciela dóbr Fałkaciszki, Sędziami Pokoim Okregu Dąbrowskiego; Ant: *Zagórski*, Dz: dóbr Gaizdo, Sędzią Pok: Okr: Proszowskiego. — Na balu danym wczoraj przez JW. Konstantego Hr *Zamojskiego*, znajdował się JO. Xiążę NAMIESTNIK, wiele znakomych osób płci obiej tutejszego Miasta, albo czasowo z prowincji przybyłych. Zebranie miało miejsce w wielkim apartamencie na piątrze Pałacu *Ordynatów*, jednym z najspanialszych Warszawy. Liczba obecnych dochodziła 600; znaczna część składały Damy, których stroje świetne, pełne gustu i wykwintności, wydały się w całej okazałości, w tych jakby dziennym świetłem rozświetlonych salonach, w których bogactwo, skarby artystyczne, przepych razem połączone, niemały zbiór szacownych pamiątek tworzyły. Honory za-

bawy wczorajszej czyniła JO Ludwika z Hr: *Pa-  
oów* Xiężna *Sapieżyna*, Xcia *Xawerego Sapiehy*  
a Szwagra Dostojnego Gospodarza *Małżonka*.  
Z Nią Xiążę NAMIESTNIK, bal otworzył tańcem  
Polskim, a JW. Jenerał-Adjutant Hr. *Krasin-  
ski* w drugiej parze z JW. Jenerałową *Pisarew*.  
Wesołe tańce następowały bez odroczynek, i trwa-  
ły aż do północy, o którym to czasie jako w chwili  
rozpoczęcia *Roku Nowego* podług dawnego kalenda-  
rza, JW. Gospodarz naprzód a po nim wszyscy  
obecni złożyli Powinnowania NAMIESTNIKOWI J.  
C. K. MOŚCI. Po czem była wystawna wieczerza;  
pokrepieni takową weseli biesiadnicy, w pu-  
wotórnie uformowanych kołach tańce powolili. —  
JW. Dowódzca Korpusu Jenerał-Adjutant *Ri-  
dyger* przybył w dniu wczorajszym do Warszawy.  
— Wczoraj rozstał się z tym światem ś. p. Alex-  
xander *Dona*, Urzędnik Komisji R. P. i Skarbu.  
Exportacja zwłok Jego odbędzie się poitrze  
o godzinie 2 1/2 z południa z domu Nro 170 na  
Pradze, na smetarz Kamionek, na którą Kre-  
wnych i Prziwiciół, pozostała Żona zaprasza. —  
*Pensja Wyższa Płci Męskiej*. Uczyniony  
zadostyc obowiązującym przepisom zatwierdzonej  
Najwyżej w dniu 18 Stycz: 1840 r. Ustawy, otrzy-  
małem od JW. Kuratora Okregu Naukowego po-  
zwolenie założenia i utrzymywania Pensji Wyższej  
Męskiej o 3ch klasach w Warszawie. Celem tej  
Pensji będzie przysposobiac Uczniów do Szkół  
Publicz: w Królestwie istniejących, i do tych Kor-  
posów Kadeckich w Cesarstwie Rossyjskiem, do  
których o umieszczenie Młodzież z Królestwa ubie-  
gać się ma prawo. A zatem Uczniowie tej Pensji,  
prócz Języków kształcenia będą we wszystkich  
przedmiotach, dla Szkół publ: przepisanych. Lo-  
kal na ten cel został zajęty w domu W. *Weicher-  
ta*, na rogu ulic Długiej i Freta, na 2grem piątrze  
Nro 280. Rodzice więc i Opiekunowie pragnący  
umieścić Uczniów na rzezonej Pensji, zgłaszać się  
raccją pod ten Ner w jak najkrótszym czasie, ponie-



waż wszelkie Nauki rozpoczynają się wkrótce. Obywatele Wiejsey, dla których Synów głównie ten Instytut jest założony, aby sobie umniejszyć utrudzenia, mogą zgłaszać się poprzednio do podpisanego listownie, celem dowiedzenia się o rozkładzie naukowym, ilości Nauczycieli, iakoż też i o innych bliższych warunkach. Michał *Putz*. — *Kalendarzyk Polityczny* na r. 1843, wydawany za upoważnieniem Rządu przez Fr: *Radziszewskiego*, sprzedaje się w Księgarniach Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nro 460, i S. *Orgerbranda* przy ulicy Miodowej pod Nr 496. — Dla Instyt: *moral: zanied: dzieci* złożono zł. 20 od Sza: Osoby która obiecaną składkę corocznie uiszcza.

— Wyszedł z druku nowy Mazur na pianof: ofiarowany W. Adamowi *Bartoszewiczowi*, przez Romana *Szpeka*; sprzedaje się w Składzie Igo: *Klukowskiego* i w Sklepie ubogich egzemplarz po zł. 1. — Jutro *Wieczór tańcuicyg w Resursie Kupiec.* — Wczoraj i na latem przedstawieniu *Pamiętników Szatana*, wszystkie miejsca w Teatrze Rozmaitości były napełnione. Przywołani, po 2gim akcie JP. *Jasiński* 3 kroć i JPanna *Damsa*, po ukończeniu Ciz i tyleżkroć, oraz JPani *Chobrzyńska*.

*Do JW W. i W. Obywatelek Gub: Sandomierskiej.* Szpital Śgo ALEXANDRA w Radomiu, tyle razy już doznał dobroczynnych skutków Waszej JWżne Panie litości, teraz chorzy i kalecy złożeni w tymże Szpitalu, na opatrzenie ran potrzebują szarpi i rozmaitego rodzaju bandaży; przeto Rada Opiekunstwa w imieniu cierpiącej ludkości udaje się z prośbą do czułych serc JW. i W. Obywatelek Gub: Sandomiersz., aby raczyły zuzyta bieliznę przesać do Radomia na ręce Wgo *Lübich* Doktora, mieszkającego przy ulicy Lubelskiej w kamienicy Kwaśniewskiego. Taż Rada ma niezawodną nadzieję, że tej prośba pomyślnym zostanie uwieńczoną skutkiem, bo jest aż nadto przekonana, że wasze serca JW. Panie są przejęte tym głosem Psalmisty, który mówi: »Nie zapominaj ubogich wołania.« Opiekun Prezy: X. *Kłaczynski*.

Ten tylko kto zna boleść, kto niemal zbrał się z cierpieniami, ten tylko pojmie iak ciężko BÓG nas doświadczal, złożywszy chorobą pięcioro dro-

bych naszych dzieci, ten kto ią zna, łatwo pojmie iaką wdzięczność mieć musimy dla tego, kto nas od tych cierpień uwolnił, kto przywrócił im życie, iak niemniej i Matce samej boleścią i cierpieniem znękaney. A iak wielką była jej boleść i wdzięczność dla Ciebie Sza: Mężu W. *Alfonse Brandt* Doktorze Medyc: mniejszą nie jest. Tyś swoją biegłą znajomością sztuki, swą gorliwością, staraniem niez mordowanca, a bezinteresownem! przywrócił biednym Rodzicom całe szczęście. Oby, i Tobie BÓG podobnym wynagrodzić raczył. Piotr i Marjanna z *Ostaszewskich Czartoryscy*.

*Anglja.* — Arcy-Xię *Fryderyk* odpłynął już z *Spithed*, pod czas swojego tancznego pobytu odbierał odwiedzin dowodzących Admirala *Kondryngton* i *Parker*, oraz kilku innych znakomych Oficerów. — P. *Wilson* właściciel kopalni węgla kamiennych pod *Kontbridż*, wypędził ze swoich zabudowań 400 biednych robotników z ich rodzinami, którzy ustali w pracach w celu wyjednania sobie podwyższenia płacy. — Zamysłali w *Londonie* otworzyć nowy salon na miesięczne zgromadzenia się dla Kupców. — W *Peru* Jenerał *Torryko* bez rozlewu krwi wniccił powstanie, i usunął Prezesa *Mendez* od władzy. — Komodor amerykański *Morgan* załatwił niesnaski z Rządem *marokańskim* drogą pokoju; eskadra amerykańska przy brzegach *Afryki* ma być powiększoną.

*Belgja.* — Pułkownik Inżynierów *Cordemans* (Kordeman), niedawno mianowany Pełnomocnikiem Królewsk: w *Seraing*, w warsztatach dawniej należących do Pana *Kokeryl*, rozstał się z tym światem.

*Francja.* — Od 5go b. m. zaczęła w *Paryżu* wychodzić gazeta pod tytułem *Parlament*. — Kompozytor *Donizetti* został obrany Członkiem korespondującym Akademji umiejętności w *Paryżu*. — 21go z. m. wieczorem uroczystie poświęcono sławny zegar astronomiczny na wieży *sztrasburgskiej*, który po długoletnim odpoczynku został naprawiony przez biegłego Mechanika *Schwilgne* (Szwilgę). Władza municypalna złożyła temuż Artystcie podziękowanie. — Arcy-Biskup *paryzki* w mowie winszującej, nie wspomniał nic o



polityce. — Ministrowie 2go b. m. udali się do Królowej *Krystyny* aby jej powinszować z powodu *Nowego Roku*. Wielki Strażnik pieczęci *P. Martin du Nord* nie mógł przyłączyć się do swoich kolegów, gdyż zachorował na krwotok. — Ministerstwo na przyszłym posiedzeniu Izby zażąda 3ch milionów fr. kredytu dla *Algieru*. — Pogoda w dzień *Nowego Roku* iakby w lato zważyła wiele robotników za miasto. Przy rogatkach *Sewr* przyszło do walki między robotnikami, przyczem jeden Inspektor policji został zabity. Aresztowano kilku podejrzanych o zadanie śmiertelnego ciosu. — Liczba statków francuzkich krążących przy brzegach *Afryki* ma być zrównaną z liczbą statków angielskich. — Gdy w dniu nowego roku Postowie zagraniczni znajdowali się u Króla, Monarcha długo rozmawiał z Radcą Poselstwa *Rossyjskiego* Panem *Kisielew*. — Jedną z ważnych rozpraw teraz w Izbach prawodawczych, o ustanieniu fabryki cukru we Francji.

*Hollandja*. — W *West Zwaardam* zapadła się wieża, i zdruzgotała poboczne zabudowanie; z 8miu znajdujących się w niem ludzi nie ma ani śladu.

*Hiszpanja*. — *P. Karsy* Prezes byłej Junty *barcelońskiej* usprawiedliwia się w piśmie marsylskim z czynionych mu zarzutów, i dowodzi, że tylko wziął ze skarbu 250,000 fr. dla potrzeby publicznej.

*Niemcy*. — Nie zdarzyło się dotąd aby mieszkańcy *Berlina* widzieli w tej stolicy Kapłana z zakonu *Kapucyńskiego*; od kilkunastu dni znajduje się w tem mieście Ojciec *Henryk*, przybyły upraszać Króla aby w tejsze stolicy wolno było Zakonnikom *Klaryskom* usługiwać ubogim chorym bez różnicy religji. W dniu pierwszym *BOŻEGO Narodzenia*, ten Kapłan *Kapucyński* miał kazanie w Kościele katolickim w *Berlinie*, a Słuchacze nie mogli pomieścić się w tymże Kościele. W tem Kazaniu trzejgodny Zakonnik nie powstawał surowo przeciw innym wyznaniom, lecz przeciw złemu życiu i nagannym obyczajom. 5 lat temu, był Urzędnikiem i Protestantem.

*Szwecja*. — Konsul Szwedzki w *Barcelona* zawiadomił Rząd, iż Konsul Francuzki *P. Lesseps*

podczas bombardowania miasta, udzielał Konsulowi szwedzkiemu iak najbezinteresowniejszej pomocy.

*Rozmaitości*. — Pewnego wieczoru *Napoleon* przechadzał się wśród biwaku w obozie, zbliżył się do starego woiaka który spokojnie swoją broń czyścił: »Co ty tu robisz?» To ciebie nie obchodzi odpowiedział Żołnierz nie odwracając głowy i nie poznając głosu Cesarza. »Zdawało mi się, że mnie to trochę obchodzi.» »Zatem teraz kiedy już wiesz, lewo w tył marsz! »Do licha, iakżeś ostry.» Już ja taki jestem, zbudowano mnie tak dla służby moiego Cesarza. »Kochasz go więc bardzo?» To ciebie nie obchodzi. »Zdawało mi się jednak, że mnie trochę obchodzi.» Jeśli mnie nie masz nic innego do powiedzenia, ruszaj. »Rozmawiałeś ty kiedy z twoim Cesarzem?» Więcej razy iak ty młodzieniaszku, on to wszakże umieścił mi ten krzyż na piersiach, który tu błyszczysz, dla tego też zachowuję dla niego coś na najpierwszą lepszą okazję. »Cóż mu zachowujesz?» To ciebie nie obchodzi. »No, powiedzże.» Oh! przebac Najjaśniejszy Panie, iestem prawdziwym rekutem, zajęty czyszczeniem moich wąsów, nie poznałem cię od razu i miałem nieslušność, powiadając, że cię to nie obchodzi. Zimna krew tego Żołnierza spodobała się *Napoleonowi*, a po bitwie dla której tak starannie woiak swoją broń czyścił, kazał go przywołać. »No i cóż?» Najjaśniejszy Panie, broń ani razu nie spudłowała, dla tegoteż ogień plutonowy był zawsze dobrze utrzymywany. »I nie nie otrzymałeś?» Poklepano mnie tylko po ramieniu. »Zasłużyłeś więcej.» Cóż takiego N. Panie? »To ciebie nie obchodzi.» N. Panie, zdać mi się iednak, że mnie to trochę obchodzi. »Cóż to ptadnak, że mnie to trochę obchodzi.» N. Pan raczył przyszkę chcesz grać moją rolę? »N. Pan raczył przyjąć moją rolę, ale w końcu cóż uzyskam?» »Krzyż, który ja noszę.» »Zatem to nas obu obchodzi, N. Pan mi go daj, ja przyjmuję; każdy zna swoje rzemiosło. — Tancerka *Fanni Elster* 5go b. m. miała już ostatni raz występować w *Berlinie*. — Dzienniki angielskie przytaczają za osobliwość, iż w przyszłym miesiącu *Lutym* nie będzie wcale *nowiu*, ale za to w *Marcu* Nów będzie aż 2 razy



### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

X. Woickowski Mate; Biskup z Lublina; Goldman Józef Biskup z Włodawka; Szepletowski Kazi; Sędzia Pokoju z Szepietowa; Łempicki Jan Rad; Tow. Kred: z Stajeszyna; Borejsza Stef; Radca Stanu Gub: Cyw: z Siedlec; Lasocki Józ: Dz: z Nowa; Mieczko Jan Oby: z Lesniewa; Böttler Wiloh; Prezydent z Kielc; Wojniłowicz Lucj: Oby: z Lublina; Łęczyński Konst: Dz: z Walewic; By-szewski Sew: Dz: z Stepowa; Zbiewski Dz: z Lubocz.

### DONIESIENIA.

**TABAKIERKA TULSKA**, w kształcie kufierka, w dniu 11 b. m. zgubiona została w Pałacu Komisji R. P. i Skarbu. Łaskawy Znalazca raczy ją zwrócić za nagrodą jeżeli będzie żądana, do Handlu Kupca Zabrodzkiego, przy rogu ulicy Leszno i Rymskiej.

Mieszkanie moje przy ulicy Miodowej Nr 495 w domu W. Grabowskiego, w drugim podwórzu na Izem-piętrze gdzie gank. **L. Żurkowski**, Nauczyciel Tańca.



Polecam się łaskawym Osobom, które sobie zyczą różnych **DOMIN** w najnowszym guście, iż takowe można u mnie wyinaić każdego czasu, w domu JW.

Wernera obok Odwachu, przy ulicy Krako-Przedmieście.

Antonina Cellary.

W mieście Nasielsku Pow: Pułtoskim Gub: Płockiej, jest 60 **PLACÓW**, świezo przy zdjęciu planu oznaczonych; ktoby sobie zyczył w tem mieście budować jakie zakłady fabryczne, niech się zgłosi do Własciciela każdego dnia do godziny 11ej rano, a po południu po 4tej, w Warszawie w domu własnym przy ulicy Grzybowskiej Nr. 1055 lit: E zamieszkałego; materiał miejscowy, pod korzystnymi warunkami dostarczony będzie. **J. Kościński**, Dzi: dóbr Nasielsk.

Od lat kilkunasto będąc znany jako Fabrykant i wspólnik Browaru Angielskiego na Solcu, dawniej z Wasilewskim i Sommer, a później z Wojciechem Sommer Ojcem moim, po śmierci tego ostatniego, otworzyłem na nowo pod własną firmą Fabrykę

## PORTERU i PIWA ANGIELSKIEGO

pod Nrem 2311 lit: A. przy ulicy Dzikiej, w miejscu istniejącego poprzednio Browaru P. Michała Brzezińskiego. Polecam się przeto Łaskawym Osobom, które mnie dawniej swem zaufaniem zaszczycać raczyły, zapewniając, że jak dotąd tak i nadal największem moim staraniem będzie przez dobre wyroby zaskłagać sobie na dalsze ich względy i zadowolenie. Osiatunki przyjmuję w miejscu. Interessenci zaś z prowincji, raczą swe ządania na moje ręce franko nadsyłać. *Maciej Sommer.*

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w połud: 2.  
**TEATR WIELKI.** Jutro, 16ty raz *Piwowar.*



W czasie iutrzejszego przedostatniego przedstawienia, okazaną zostanie zupełnie nowa dotąd niewidziana Pantomima, p. t. Ostatnie dni Pompei. Dekoracje do takowej są pędzla Pana Sachellego, Malarza Teatrów Warsz.; który za zezwoleniem Dyrekcji, pracę tę podjął. Jutro niezawodnie trzecie przedostatnie widowisko, w końcu którego dane będzie ostatni raz zdobyć Ismaelu, w czasie którego jeden z Łaskawych Widzów, dostanie dobrze obuczzonego gniadego konia, którego tak do wierzchu jak i do posazdu użyć można.

Alexander Guerra.

Dziś widowisko P. *Mekolda.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Ojgiej, Nro 552 w domu zwanym na Rurach, Panny *Ensmann* grać będą.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłamac: Nr 600, JP. *Rajczak* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w d. Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Schill* grać będą od god: 6ej.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trebackiej, obok domu W. Stejnkełlera, JP. *Danecki* grać będzie od godz: 6tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo Senator: w domu Boka, Panny *Bittner* grać i śpiewać będą od godz: 6ej.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś wieczorem w Lokalu Piwa Bawarskiego przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 336, będą do wygrania w Kręgle, żywe **KARPIE**, po 2 do 3ch funtów wazące; przytem JP. *Ziótkowski* z dobraną Kompanją grać będzie.

Zawiadamia się Szano: Publiczność, iż dnia dzisiejszego, danym będzie **BAL** Przyjacielski w pałacu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej, przy rzesistem oświetlenia i dobrej muzyce. Wejście od Osoby k. p. srebr. 75 i 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> na ubogich. Jeden mężczyzna może wprowadzić 2 Damy bezpłatnie. **A. Liebhardt.**

\*\*\*\*\*  
\* Na **Foxalu** Jutro, to jest dnia 14go Stycznia \*  
\* danym będzie **WIECZÓR TANCUJĄCY.** Muzy- \*  
\* ka pod Dyrekcją P. *Wilhelma*; rozpocznie się \*  
\* o godzinie 8ej wieczorem \*  
\*\*\*\*\*

Jutro w zielonym Ogródku, przy ulicy Mokotowskiej,  
**WIECZÓR TANCUJĄCY**

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Sandacz z ossem, Szczupak z hiszpańskiem chrzanem, Karp na szaro, Okoń po holer, Karaś, Liw z kapustą, Zupa-szczaś, Potr: m. e.